

Sygn. akt I ACa 607/12

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 25 października 2012 r.

Sąd Apelacyjny w Katowicach I Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący :	SSA Barbara Owczarek
Sędziowie :	SA Lucyna Świdorska-Pilis (spr.) SA Elżbieta Karpeta
Protokolant :	Małgorzata Korszun

po rozpoznaniu w dniu 11 października 2012 r. w Katowicach

na rozprawie

sprawy z powództwa Gminy (...)

przeciwko (...) Spółce Akcyjnej w K. i (...)

(...) Spółce Akcyjnej w J.

o naprawienie szkody

na skutek apelacji powódki

od wyroku Sądu Okręgowego w Katowicach

z dnia 10 maja 2012r., sygn. akt XX CG-G 45/10

I. zmienia zaskarżony wyrok w ten sposób, że:

1) zasądza od pozwanego (...) SA w J. na rzecz powódki 1 065 135,43 (milion sześćdziesiąt pięć tysięcy sto trzydzieści pięć i 43/100) złotych z ustawowymi odsetkami od 2 grudnia 2008 roku, a w pozostałym zakresie powództwo skierowane przeciwko (...) SA w J. oddala,

2) powództwo przeciwko (...) SA w K. oddala,

3) zasądza od pozwanego (...) SA w J. na rzecz powódki 7 217 (siedem tysięcy dwieście siedemnaście) złotych tytułem zwrotu kosztów procesu,

4) nie obciąża powódki obowiązkiem zwrotu kosztów procesu na rzecz (...) SA w K.;

II. oddala apelację w pozostałym zakresie;

III. zasądza od pozwanego (...) SA w J. na rzecz powódki kwotę 5 400 (pięć tysięcy czterysta) złotych tytułem kosztów procesu za instancję odwoławczą;

IV. nie obciąża powódki obowiązkiem zwrotu kosztów postępowania apelacyjnego na rzecz (...) SA w K.;

V. nakazuje pobrać od pozwanego (...) SA w J. na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w Katowicach kwotę 53 256,78 (pięćdziesiąt trzy tysiące dwieście pięćdziesiąt sześć i 78/100) złotych tytułem części nieuiszczonej opłaty od apelacji, od ponoszenia której powódka była zwolniona.

I ACa 607/12

UZASADNIENIE

Powódka Gmina (...) pozwem skierowanym przeciwko (...) Spółce Akcyjnej w K. domagała się zasądzenia od pozwanej 1 276 849,43 zł. wraz z odsetkami ustawowymi od kwot:

- 70 760 zł – od dnia 28 grudnia 2007 r. do dnia zapłaty,
- 117 653,45 zł – od dnia 28 września 2008 r. do dnia zapłaty,
- 531 087,72 zł – od dnia 17 października 2008 r. do dnia zapłaty,
- 557 348,26 zł – od dnia 9 grudnia 2008 r. do dnia zapłaty,
- oraz kosztów procesu.

W uzasadnieniu żądania powódka wskazywała, że dochodzona suma stanowi równowartość nakładów poniesionych przez nią na zabezpieczenie ulicy (...) w J. przed skutkami szkody górniczej.

Pozwana (...) w odpowiedzi na pozew wносиła o oddalenie powództwa i zasądzenie kosztów procesu.

W uzasadnieniu pozwana twierdziła, że w XIX wieku prowadzono płytką eksploatację górniczą, której pozostałością były pustki poeksploatacyjne w pokładzie (...). Pozwana przyznała, że toczyły się negocjacje z powódką o zawarcie ugody pozasądowej i proponowała powódce zwrot kwoty 146 113,61 zł. jako równowartości uzasadnionych kosztów robót zapobiegających wystąpieniu deformacji nieciąglych.

W toku procesu po przeprowadzeniu przez Sąd dowodów z opinii biegłych pozwana (...) w piśmie procesowym z 26 września 2011 r., wskazując na fakt że nie jest następcą prawnym podmiotu, który prowadził eksploatację górniczą w XIX wieku, jak i że nie posiada koncesji na prowadzenie eksploatacji górniczej w tym rejonie, podniosła zarzut braku legitymacji biernej.

Powódka w piśmie procesowym złożonym na rozprawie w dniu 9 listopada 2011 r. wniosła o wezwanie do udziału w sprawie w charakterze pozwanego (...) SA w J.. Postanowieniem Sądu Okręgowego w Katowicach z tegoż dnia (...) S.A. został wezwany do udziału w sprawie w charakterze pozwanego.

(...) SA w J. w odpowiedzi na pozew wносиł o oddalenie powództwa i zasądzenie kosztów procesu.

Pozwany zgłosił zarzut przedawnienia roszczenia, wskazując że powódka o wysokości szkody, jej zakresie oraz podmiotach zobowiązanych do pokrycia szkody wiedziała już w 2007 r., a najpóźniej w dniu 24 lipca 2008 r., to jest w dniu zawarcia umowy z firmą (...), w której określono zakres robót i koszt na dochodzoną w procesie kwotę.

Nadto (...) SA w J. powoływał się na porozumienie zawarte pomiędzy poprzednikami pozwanych, odnośnie szkód po byłych KWK (...) i (...), z którego wynikało za jakie szkody który z podmiotów ponosi odpowiedzialność.

Kolejnym zarzutem było to, że (...) uznała swą odpowiedzialność co do zasady.

Zaskarżonym wyrokiem Sąd Okręgowy w Katowicach oddalił powództwo i zasądził od powódki na rzecz pozwanej (...) SA w K. kwotę 18 240,47 złotych tytułem kosztów procesu, w tym 7 217 złotych tytułem kosztów zastępstwa procesowego nadto zasądził od powódki na rzecz pozwanego (...) SA w J. kwotę 7 217 złotych tytułem kosztów zastępstwa procesowego.

Sąd pierwszej instancji ustalił, iż ulica (...) w J. stanowi własność Gminy (...). Dyrektor Okręgowego Urzędu Górniczego w K. w informacji z dnia 06 czerwca 2007 r. L.dz. (...) udzielonej wykonawcy robót stwierdził, że działki nr (...) w J., po których przebiega ulica (...), położone są w granicach terenu górniczego (...) SA – Zakładu (...) w J.. Z informacji tej wynikało, że:

- brak jest obecnie wpływów wywołanych dokonana eksploatacją górniczą,
- nie planuje się prowadzenia eksploatacji górniczej,
- wstrząsy górotworu spowodowane działalnością górniczą mogą generować drgania gruntu o przyspieszeniu o około 100m/s^2 ,
- występują stare płytkie zroby na głębokości około 6m,
- występują deformacje nieciągłe w postaci zapadlisk, wystąpiło zapadlisko o wymiarach 4,2 x 3,6m i głębokości 2,5m,
- zlokalizowane są dwa szybiki i sztolnia przebiegająca między nimi, szybik nr (...) o głębokości 5,9m oraz szybik nr (...) o głębokości 9,5m, które oznaczono na załączniku mapowym, a nadto w obszarze występowania starych płytkich zrobów brak jest rozpoznania stanu utrzymywania się pustek w górotworze. W związku z tym przed przystąpieniem do projektowania i realizacji inwestycji, wskazanym jest dokonanie szczegółowej analizy parametrów geomechanicznych, podłoża gruntowego i górotworu.

Ulica (...) położona jest nie tylko w granicach terenu górniczego, a więc strefy możliwego oddziaływania prowadzonej eksploatacji ale również w granicach obszaru górniczego (...) SA, czyli terenu pod którym na mocy koncesji może być prowadzona eksploatacja górnicza.

Powódka w dniu 2 sierpnia 2007 r. zawarła umowę na opracowanie dokumentacji, której przedmiotem było wykonanie badań geologiczno- inżynierskich dla określenia czy występują zagrożenia o których mowa w informacji Dyrektora OUG. Wyniki badań zostały zawarte w dokumentacji sporządzonej w grudniu 2007 r. i w tejże dacie sporządzona została specyfikacja techniczna zakresu robót.

W dniu 24 lipca 2008r. powódka zawarła z wykonawcą umowę na wykonanie uzdatnienia (usunięcia pustek) w obrębie ulicy (...) w J.. W umowie określono koszt robót – wynagrodzenie wykonawcy na kwotę 1 215 771,36zł w tym podatek VAT w wysokości 219 237,46zł. Przekazanie placu budowy nastąpiło w dniu 6 sierpnia 2008 r.

Roboty zostały ukończone najpóźniej w październiku 2008 r., bowiem w dniu 4 listopada 2008 r. kierownik budowy złożył oświadczenie o ich zakończeniu oraz doprowadzeniu do należytego stanu i porządku przyległego terenu.

Bezpośrednio pod ulicą (...) eksploatację górniczą prowadzono w pokładzie(...) na głębokości od 6m do 20m pod koniec XIX wieku. Współcześnie nie prowadzono eksploatacji pod ulicą, ostatnie eksploatacje w rejonie tejże, a w odległości około 120-145 m przeprowadzono w 1976 w pokładzie 216 na gł. 165 m i w pokładzie 302 w 1970 na gł. 460 m.

W ocenie Sądu pierwszej instancji szkoda w postaci pustek poeksploatacyjnych stanowiła bezpośrednie zagrożenie wystąpienia deformacji nieciągłych na powierzchni w obrębie ulicy (...) i powódka mogła skutecznie domagać się zapobieżenia tej szkodzi na podstawie przepisu art. 99 ustawy z 4 lutego 1994 - prawa geologicznego i górniczego (j.t.

Dz.U. z 2005r. nr 228 poz. 1947 ze zm.). Skoro zagrożenie to jest następstwem eksploatacji górniczej prowadzonej w XIX wieku przez podmiot, którego pozwane spółki nie są następcami prawnymi, brak jest podstaw do przypisania odpowiedzialności za szkodę którejkolwiek z nich na podstawie przepisu art. 91 ust. 1 cytowanej ustawy, który kreuje odpowiedzialność przedsiębiorcy prowadzącego aktualnie eksploatację górniczą. Pozwana (...) zasadnie podniosła zarzut braku legitymacji biernej.

Podstawę materialną mógłby stanowić przepis art. 93 ust. 1 tegoż prawa, który stanowi, że jeżeli nie można ustalić kto wyrządził szkodę, odpowiada za nią przedsiębiorca, który w chwili ujawnienia się szkody jest uprawniony do wydobywania kopaliny w granicach obszaru górniczego, co uzasadnia odpowiedzialność pozwanego (...) SA w J. albowiem przedmiotowa ulica leży w granicach obszaru górniczego tegoż pozwanego.

W ocenie Sądu, skoro żądanie dotyczyło zwrotu nakładów, to roszczenie stawało się wymagalne najwcześniej w dniu zakończenia robót. Kierownik budowy w dniu 4 listopada 2008 r. złożył oświadczenie o zakończeniu całości robót uprawnionym zatem jest twierdzenie że prace uzdatniające zakończono nie później niż 31 października 2008 r. Pozwana (...) S.A. skutecznie podniosła zarzut przedawnienia roszczeń, bowiem termin zaczął biec najpóźniej od 31 października 2008 r., roszczenie przedawniło się więc z upływem dnia 31 października 2011 r., a powódka wniosła o wezwanie pozwanej (...) SA do udziału w sprawie 9 listopada 2011 r. W tym stanie rzeczy powództwo skierowane przeciwko (...) również podlegało oddaleniu.

Apelację od powyższego rozstrzygnięcia złożyła powódka wnosząc o jego zmianę przez uwzględnienie powództwa i zasądzenie od pozwanych na rzecz powoda kosztów procesu w tym kosztów zastępstwa procesowego za obydwie instancje według norm przepisanych.

Skarżąca zarzucała:

1) mający wpływ na treść zaskarżonego wyroku błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia polegający na przyjęciu, iż :

- w stosunku do pozwanej (...) S.A. nastąpiło przedawnienie roszczeń,

- po stronie pozwanej (...) S.A. nie występuje legitymacja bierna.

2) naruszenie przepisów postępowania tj.:

- art. 233 § 1 kpc poprzez sprzeczność istotnych ustaleń sądu z treścią zgromadzonego materiału dowodowego

- art. 328 § 2 kpc poprzez brak w uzasadnieniu wyroku wskazania przyczyn, dla których odmówił wiarygodności dowodowi tj. porozumieniu z dnia 10 stycznia 2001 r. w sprawie odpowiedzialności za szkody spowodowane eksploatacją górniczą (...) SA w T. i byłej KWK (...) i (...) Sp. z o.o. w zasięgu terenu górniczego (...) Sp z o.o. oraz ustalenia zakresu ich naprawy i podziału kosztów

- art. 96 § 1 pkt 12 ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych poprzez zasądzenie od powoda zwrotu wydatków w sprawie dochodzenia naprawienia szkód spowodowanych ruchem zakładu górniczego.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja w znacznej mierze zasługuje na uwzględnienie.

Sąd pierwszej instancji ustalił prawidłowy stan faktyczny, który Sąd Apelacyjny podziela i przyjmuje za własny.

Dodatkowo Sąd Apelacyjny ustala:

19 marca 2008 roku powódka wezwała pozwaną (...) SA w K. do zlikwidowania szkody górniczej. W odpowiedzi pozwana ta poinformowała, że zgodnie z przepisami art. 99 w związku z art. 95 ust 2 dawnego prawa geologicznego

i górniczego inwestorowi, który poniósł nakłady na wykonanie robót zabezpieczających przysługuje odszkodowanie w wysokości odpowiadającej uzasadnionym nakładom oraz że strony po wykonaniu robót zabezpieczających zawarły ugodę. (okoliczność niesporna).

Za wykonaną dokumentację geologiczno-inżynierską wraz z badaniami geofizycznymi i elektrooporowymi pracownia projektowo-wdrożeniowa wystawiła fakturę VAT nr (...) z dnia 28 grudnia 2007 roku

Za wykonane przez Przedsiębiorstwo Usługowe (...) roboty firma ta wystawiła faktury VAT zaakceptowane przez powódkę:

- nr (...) z dnia 29 sierpnia 2008 roku, na kwotę 117 653,45 zł.

- nr (...) z dnia 30 września 2008 roku, na kwotę 531 087,72 zł.

- nr (...) z dnia 2 grudnia 2008 roku, na kwotę 557 348,26 zł.

Należności wykonawcy określone w wymienionych wyżej fakturach powódka zapłaciła w dniach: 28 grudnia 2007 roku 18 września 2008 roku, 17 października 2008 roku i 9 grudnia 2008 roku.

(okoliczności niesporne)

Po wykonaniu zabezpieczeń strona powodowa zwracała się do pozwanej (...) SA o zwrot kosztów poniesionych na zabezpieczenie od wpływów eksploatacji górniczej. (...) SA zaproponowała zawarcie ugody na kwotę 178 258,60 złotych, na co nie przystała powódka, wnosząc pismem z dnia 24 maja 2010 roku, by w ugodzie zawarta była kwota 1 276 849,43 zł. tj. kwota dochodzona niniejszym pozwem. W odpowiedzi (...) podtrzymała swe dotychczasowe stanowisko ugodowego zakończenia sporu.

(dowód: projekt ugody K- 276 i korespondencja z dnia: 24 maja 2010 roku i 7 czerwca 2010 roku.)

(***)

Wstępnie podnieść należy, iż sprawa niniejsza rozpoznawana winna być pod kątem ustawy z dnia 4 lutego 1994 roku – Prawo geologiczne i górnicze (tekst jedn: Dz. U. z 2005 r. Nr 228, poz. 1947 ze zm. dalej: d.p.g.), a to na podstawie art. 222 obecnie obowiązującej ustawy z dnia 9 czerwca 2011 roku – Prawo geologiczne i górnicze (Dz. U. Nr 163, poz. 981).

Jak wynika z przeprowadzonych opinii biegłych, a w szczególności opinii biegłego dr hab. inż. gór. P. S. wszystkie pustki stanowiące zagrożenie zapadlisk występowały nad eksploatacją pokładu (...). Tylko te pustki stanowiły zagrożenie powstania deformacji nieciągłych. Wykonane przez powódkę roboty zabezpieczające związane były z likwidacją pustek powstałych wskutek eksploatacji pokładu (...). Były eksploatacje na większych głębokościach (tu chodzi o poziom (...) i (...)), jednakże właśnie owa głębokość prowadzenia robót wyklucza powstanie zapadlisk na powierzchni. Dopiero z tej opinii wynika, że szkoda jest wynikiem jedynie eksploatacji z XIX wieku. Jak wskazał biegły stwierdzone badaniami elektrooporowymi przeprowadzonymi przez powódkę pustki poeksploatacyjne są następstwem eksploatacji przeprowadzonej w pokładzie (...), a wynikają z niedostatecznego samopodsadzenia górotworu. Późniejsze eksploatacje jako że prowadzone były na gł. poniżej 100m nie spowodowały wystąpienia zapadlisk. Oddziaływanie – tworzenie się pustek jako skutków przeprowadzonej w przeszłości eksploatacji w pokładzie (...) wystąpiło jedynie pod fragmentem ulicy (...) ograniczonego punktami (...) i (...) naniesionymi na mapie.

Zasadnym było więc podsadzenie wypełnienie pustek zaczynem cementowo-popiołowym na tym odcinku i roboty te miały charakter zapobiegawczy pojawieniu się pustek w przyszłości na tym odcinku. Analiza ilości zatłoczonej w głąb ziemi mieszanki cementu i popiołu wskazuje jednak że górotwór na pozostałym odcinku wykazywał również rozluźnienie i wprawdzie aktualnie to rozluźnienie nie stanowiło bezpośredniego zagrożenia na powstanie deformacji nieciągłych na dalszym odcinku ulicy (...) (poza punktami granicznymi (...) i (...)) to nie można w sposób zdecydowany

wykluczyć że w przyszłości na skutek sufozji (przemieszczania się na skutek wymywania wodami z opadów atmosferycznych drobin gruntu w głąb górotworu) takie zagrożenie wystąpi.

Z opinii biegłego dr hab. inż. K. K. wynika, iż:

- zakres opracowań projektowych i zrealizowanych robót uzdatniających górotwór w obrębie terenu pogórniczego ulicy (...) w J. jest zgodny z zaleceniami zawartymi w informacji OUG K.,
- zakres zrealizowanych prac uzdatniających, polegających na wypełnieniu pustek poeksploatacyjnych, szczelin itp. został w całości wykonany w obrębie starych – archiwalnych robót górniczych i nie dotyczył w żadnej mierze uzdatnienia lub też wzmocnienia podłoża nawierzchni drogowej,
- podłoże nawierzchni drogowej jak i sama konstrukcja nawierzchni nie posiadają żadnych dodatkowych niestandardowych elementów wzmocniających, co można by tu uznać za zasadne w ramach tzw. profilaktyki budowlanej realizowanej na terenie pogórniczym,
- analiza dokumentacji projektowej, badawczej i kosztorysowej zrealizowanych robót uzdatniających wykazała ich zadowalającą jakość, kompletność i poprawność.

Zgodnie z opinią biegłego mgr inż. W. G. uzasadnione nakłady wyniosły:

- w przypadku robót prowadzonych na odcinku wyznaczonym punktami (...) i (...) tj w zasięgu prowadzonej eksploatacji w pokładzie (...) – kwotę 516.033,12 zł netto,
- w przypadku dalszego odcinka ulicy (...) na odcinku od punktu (...) do punktu (...) i w punkcie (...) – kwotę 549.102,31 zł netto. Słuchany w trakcie rozprawy biegły uznał za uzasadnione także roboty zabezpieczające w tym obszarze mając na uwadze wnioski opinii biegłego P. S., iż nie można w sposób zdecydowany wykluczyć że w przyszłości na skutek sufozji (przemieszczania się na skutek wymywania wodami z opadów atmosferycznych drobin gruntu w głąb górotworu) zagrożenie wystąpi na dalszym odcinku ulicy (...) (poza punktami granicznymi (...) i (...)).

Co daje łączną sumę 1 065 135,43 zł netto.

Opinia ta nie została zakwestionowana przez żadną ze stron, bowiem pozwana po jej otrzymaniu złożyła zarzut braku swej legitymacji biernej, na co powódka ograniczyła już swe działania procesowe do wniosków o dopozwanie (...) SA.

Sąd Apelacyjny podziela stanowisko zaprezentowane przez Sąd pierwszej instancji, iż wykazana szkoda w postaci pustek poeksploatacyjnych stanowiła bezpośrednie zagrożenie wystąpienia deformacji nieciągłych na powierzchni w obrębie ulicy (...). Żądanie powódki uznać należy za uprawnione co do zasady, a to na podstawie art. 99 d.p.g.g.

Skoro zebrany w sprawie materiał dowodowy wykazał, iż zagrożenie jest następstwem eksploatacji górniczej prowadzonej w XIX wieku przez podmiot którego pozwane spółki nie są następcami prawnymi brak jest podstaw do przypisania odpowiedzialności za szkodę którejkolwiek z nich na podstawie przepisu art. 91 ust. 1 d.p.g.g.

Za nieuprawniony bowiem należy uznać zarzut pozwanego (...), iż skoro pozwana (...) SA prowadząc z powódką pertraktacje ugodowe uznała swe roszczenie do zasady, a zatem jest podmiotem odpowiedzialnym za szkodę powódki. Prowadzenie negocjacji, nie stanowi materialno-prawnego źródła powstania zobowiązania, którym w danym przypadku jest wystąpienie szkody górniczej.

Również niezasadnym był zarzut powoływania się na porozumienie zawarte pomiędzy poprzednikami prawnymi pozwanych z dnia 30 marca 2001 roku (K-535). Porozumienie to dotyczyło odpowiedzialności za szkody spowodowane eksploatacją górniczą byłej KWK (...) i (...) spółki z o.o. Tymczasem – co wynika z opinii biegłego P. S. oraz biegłego W. G. – szkoda powódki związana jest jedynie z eksploatacją pokładu (...). Pokład (...) prowadzony był na głębokości od 6

m. do 20 m. w końcu XIX wieku (około 1870 roku) przez nieznanego podmiotu gospodarczego, co do którego powódka nie wykazała, iż jego następcą prawnym jest (...) SA. Była to najprawdopodobniej działalność w zakresie tzw. biedaszybów.

Powyższe rozważania pozwalają stwierdzić, że pozwana (...) SA nie posiada w niniejszym procesie legitymacji biernej. Prawdłowo zatem Sąd pierwszej instancji powództwo w stosunku do tej pozwanej oddalił.

Zgodnie z treścią powołanego przez Sąd pierwszej instancji art. 93 ust. 1 d.p.g.g. jeżeli nie można ustalić kto wyrządził szkodę, odpowiada za nią przedsiębiorca, który w chwili ujawnienia się szkody jest uprawniony do wydobywania kopaliny w granicach obszaru górniczego. Przepis ten stanowi zatem podstawę odpowiedzialności (...) albowiem jak wynika z pisma Okręgowego Urzędu Górniczego z dnia 3 kwietnia 2012 roku (K- 596) ulica (...) w J. leży w granicach obszaru górniczego tej pozwanej, czyli terenu pod którym na mocy koncesji może być prowadzona eksploatacja górnicza (art. 6 pkt 8 i 9 dawnego prawa geologicznego i górniczego).

Przyczyną oddalenia powództwa stosunku do (...) SA w J. było uwzględnienie przez Sąd pierwszej instancji podniesionego przez tą pozwaną zarzutu przedawnienia roszczenia.

W ocenie Sądu Apelacyjnego zarzut ów nie mógł stanowić podstawy oddalenia powództwa.

Gdy chodzi o roszczenie o zapobieżenie szkodzie grożącej w związku z ruchem zakładu górniczego stosuje się odpowiednio przepisy o naprawieniu takiej szkody, czyli przepisy kodeksu cywilnego z modyfikacjami wynikającymi z prawa górniczego. Podstawowym przepisem kodeksu cywilnego regulującym roszczenia zapobiegawcze jest art. 439 kc. Roszczenie wynikające z art. 439 kc znajduje zastosowanie w obrębie odpowiedzialności ex delicto, co przesądza usytuowanie tego przepisu w kodeksie cywilnym. Zarówno odpowiedzialność prewencyjną, jak i kompensacyjną rodzi więc ten sam rodzaj zdarzeń, jakimi są czyny niedozwolone. W przypadku szkody grożącej w związku z ruchem zakładu górniczego obowiązek podjęcia działań zmierzających do zapobieżenia (np. w zakresie profilaktyki budowlanej) obciąża w zasadzie zagrożonego, natomiast obowiązkiem przedsiębiorcy jest zwrot kosztów zabezpieczenia (tak: wyrok Sądu Najwyższego z dnia 4 marca 2002 r. V CKN 829/00). Tu podkreślić należy, iż szkoda Gminy (...) stanowi wynik częściowo dokonywanych przez nią zapłat. Ostatnia faktura zapłacona została w dniu 9 grudnia 2008 roku, zatem dopiero w tej dacie wykrystalizował się pełny obraz szkody powódki, polegającej na zapobieżeniu szkodzie. Gdyby bowiem powódka nie zapłaciła za wykonane roboty nie poniosłaby szkody i nie mogłaby żądać zasądzenia kwot tytułem zwrotu poniesionych kosztów związanych z likwidacją zagrożenia. Powództwo przeciwko (...) SA złożone zostało w dniu 9 listopada 2011 roku, a zatem miesiąc przed upływem tak liczonego trzyletniego okresu przedawnienia roszczenia.

Sąd pierwszej instancji przyjął, iż termin przedawnienia zaczął biec od dnia 31 października 2008 r. tj. od daty zakończenia robót. Poglądu tego również można bronić, bowiem powódce znany był w dacie zakończenia robót łączny koszt usunięcia szkody, z tym że przyjąć tu należałoby dzień 4 listopada 2008 r. kiedy to kierownik budowy złożył oświadczenie o zakończeniu robót oraz doprowadzeniu do należytego stanu i porządku przyległego terenu.

W takiej sytuacji w ocenie Sądu Apelacyjnego podniesienie przez pozwaną zarzutu przedawnienia stanowi nadużycie prawa (art. 5 kc). Za utrwalony uznać należy pogląd, iż zgłoszenie zarzutu przedawnienia, a zatem skorzystanie z prawa uchylenia się od odpowiedzialności wskutek upływu czasu podlega ocenie pod kątem zgodności ze społeczno-gospodarczym przeznaczeniem prawa lub zasadami współżycia społecznego (art. 5 kc). W wyjątkowych bowiem przypadkach sąd może posłużyć się przy ocenie podniesionego zarzutu przedawnienia treścią art. 5 kc, jednakże stosując powołany przepis trzeba mieć oczywiście na względzie jego szczególny charakter wynikający z użycia w nim klauzul generalnych. Z tej też przyczyny dla oceny, czy podniesiony zarzut przedawnienia nie nosi znamion nadużycia prawa, konieczne jest rozważenie charakteru dochodzonego roszczenia, przyczyn opóźnienia i jego nienadmierności. (tak: wyrok Sądu Najwyższego z dnia 2 kwietnia 2003 r. I CKN 204/2001).

Po pierwsze przedawnienie jest znikome, bowiem dotyczy tylko pięciu dni.

Po wtóre nie można zarzucić powódce, że winna od początku wzywać Południowy Koncern do naprawienia szkody. To, iż przyczyną stanu zagrożenia jest wyłącznie eksploatacja pokładu (...) ustalone zostało dopiero w toku procesu, a konkretnie po wydaniu opinii przez biegłego P. S.. Powódka miała więc uzasadnione podstawy dla wzywania do naprawy szkody (...) SA, będącą następcą prawnym podmiotów dokonujących eksploatacji pokładów (...) i (...), a to na podstawie art. 93 §§ 2 i 3 d.p.g.g. Przepis ten zawiera ustawowe ustanowienie odpowiedzialności solidarnej, co stanowi regulację niezbędną wobec treści art. 369 kc. Procesową konsekwencją tego jest możliwość skutecznego dochodzenia roszczenia odszkodowawczego od każdego ze zobowiązanych odpowiedzialnych za szkodę. Podkreślenia też wymaga to, że art. 93 ust. 2 p.g.g. jest niezbędny także z tego powodu, że rozszerza on podstawy odpowiedzialności na sytuacje nie objęte art. 441 § 1 kc. Stanowi podstawę odpowiedzialności generalnie za wszystkie szkody nie tylko wyrządzone czynem niedozwolonym.

Na koniec nie bez znaczenia jest też i działanie (...), która początkowo uznawała swą odpowiedzialność co do samej zasady, a nawet na wezwanie powódki z 19 marca 2008 roku pozwana ta poinformowała, że inwestorowi, który poniósł nakłady na wykonanie robót zabezpieczających przysługuje odszkodowanie w wysokości odpowiadającej uzasadnionym nakładom oraz że strony po wykonaniu robót zabezpieczających zawarły ugodę.

Nie jest natomiast dopuszczalne przyjęcie wcześniejszej daty rozpoczęcia biegu przedawnienia. Gdyby powódka nie wykonała czynności, za które domaga się zwrotu poniesionych kosztów nadal istniałby stan zagrożenia, co mogłoby ewentualnie rodzić roszczenie o jego usunięcie, a nie o zapłatę poniesionych kosztów. Jak już zostało wyżej podniesione w przypadku szkody grożącej w związku z ruchem zakładu górniczego obowiązek podjęcia działań zmierzających do zapobieżenia obciąża w zasadzie zagrożonego, natomiast obowiązkiem przedsiębiorcy jest zwrot zapłaconych kosztów zabezpieczenia.

Uznając, iż zgłoszenie przez pozwaną (...) zarzutu przedawnienia roszczenia w byłą daną sytuację niezasadne należało zasądzić od tegoż pozwanego kwoty ustalone przez biegłego sądowego W. G. w wysokościach netto. Powódka nie wykazała, iż w dacie płatności faktur nie była zarejestrowana jako podatnik VAT, co mogłaby wykazać zaświadczeniem Urzędu Skarbowego w jakich datach zarejestrowana była jako podatnik od towarów i usług. Zaświadczenia takowe wydawane są przez urzędy skarbowe za opłatą 21 zł. Przedłożone zgłoszenie rejestracyjne (K-580) stanowi jedynie dowód na to, iż w 2012 roku powódka zgłosiła się do zarejestrowania jako podatnik VAT, co jeszcze nie przesądza o tym, iż w datach wcześniejszych nie była takim podatnikiem, a następnie się wyrejestrowała. Jak już zostało podniesione stosownym dowodem na tą okoliczność jest opisane wyżej zaświadczenie właściwego Urzędu Skarbowego.

Z podanych względów na podstawie przytoczonych wyżej przepisów d.p.g.g. oraz art. 386§1 kpc i art. 385 kppc orzeczono jak w pkt I. i II. wyroku.

Sąd Apelacyjny na skutek omyłki zasądził odsetki zwłoki od daty 2 grudnia 2008 roku, a nie od daty doręczenia pozwanemu (...) SA w J. odpisu pozwu, co miało miejsce w dniu 15 listopada 2011 r. i ów dzień winien stanowić prawidłową początkową datę zasądzonych odsetek. Tego typu omyłka (mimo, iż data 2 grudnia 2008 jest całkowicie przypadkowa) nie mogła jednakowoż zostać sprostowaną w trybie art. 350 kpc.

Pozostaje jedynie liczyć, iż w sytuacji ewentualnej egzekucji zasądzonego roszczenia powódka będzie miała na uwadze przedstawioną wyżej omyłkę Sądu Apelacyjnego.

O kosztach procesu orzeczono po myśli art. 98 kpc oraz 102 kpc oraz § 6 pkt 7 i § 12 ust 1 pkt. 2 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego z urzędu (Dz. U. Nr 97, poz. 888 ze zmianami).

Wprawdzie powództwo przeciwko (...) uległo oddaleniu, jednakże zważywszy na fakt, iż pozwana ta początkowo uznawała swe roszczenie co do samej zasady, a brak jej legitymacji biernej wyniknął dopiero w toku postępowania po wydaniu opinii biegłego P. S., uznał Sąd Apelacyjny, iż istnieje wypadek szczególnego rodzaju uzasadniający nie

obciążania powódki obowiązkiem zwrotu kosztów procesu na rzecz tego podmiotu. Rozstrzygnięcia te zastosowano wobec kosztów procesu za pierwszą instancję i – konsekwentnie – za instancję odwoławczą.